

POSTANOWIENIE

Dnia 29 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa Prokuratora Okręgowego w G.

przeciwko J.T., R.S. i B.S.

o ustalenie nieważności czynności prawnej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 29 czerwca 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 27 września 2019 r., sygn. akt V ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.), a obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek (art. 398⁴ § 2 k.p.c.). Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Powód wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z powołaniem się na jej oczywistą zasadność, gdyż „już prosta analiza wyroku Sądu Apelacyjnego

w [...] z dnia 27 września 2019 r. w przyjętej powszechnie aksjologii pozwala na stwierdzenie zasadniczej wadliwości zapadłego orzeczenia, które możliwe jest przy wykorzystaniu elementarnej wiedzy z zakresu problematyki nieważności czynności prawnych, a w tym naruszenia prawa i zasad współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c.) oraz reguł prawidłowego uzasadnienia orzeczenia dwuinstancyjnego (art. 328 § 2 k.p.c.), bez dokonywania pogłębionej weryfikacji zastosowanego przez sąd drugiej instancji prawa i jego wykładni.”

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że uzasadnienie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jako przesłanki jej przyjęcia do rozpoznania wymaga powołania się na kwalifikowaną postać naruszenia zaskarżonym orzeczeniem przepisów prawa materialnego lub procesowego i przeprowadzania wyводу zmierzającego do jego wykazania. Oczywistość naruszenia ma miejsce wówczas, gdy jest ono widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje przy tym samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia.

Skonfrontowanie uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku nie potwierdza tezy powoda o oczywistej zasadności skargi.

Stosownie do art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W związku z art. 391 § 1 k.p.c. przepis ten ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym. Odpowiednie stosowanie art. 328 § 2 k.p.c. do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji oznacza, że uzasadnienie to nie musi zawierać wszystkich elementów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji; sąd odwoławczy obowiązany jest zamieścić w uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania, są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 18 sierpnia 2010 r., II PK 46/10, nie publ. i z 9 września 2010 r., I CSK 679/09, nie publ.), a gdy chodzi o ustalenia faktyczne, może

wskazać, że podziela te, które poczynił sąd pierwszej instancji, nawet bez szczegółowego ich przytaczania, jeżeli rozważył stawiane przeciwko nim zarzuty apelacyjne.

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego sporządzone w niniejszej sprawie niewątpliwie spełnia powyższe wymagania i pozwala na skontrolowanie argumentacji, która zadecydowała o wyniku postępowania. Skarżący, także w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, odnosi się do tej argumentacji, obficie ją cytując, a polemiczne własne tezy buduje w nawiązaniu do takich okoliczności faktycznych ujawnionych w sprawie, które Sąd Apelacyjny ocenił i wyjaśnił, że nie mogą mieć one znaczenia w ramach oceny przez pryzmat art. 58 § 1 i 2 k.c. skutków umowy zawartej między J.K. i G.K. jako byłymi właścicielami nieruchomości i osobami, które ją od nich wyludziły (M.R. i J.T.), lecz między J.T. i R.S. oraz B.S., jako kolejnymi nabywcami nieruchomości, niemającymi wiedzy o nieważności umowy, na mocy której kupił ją J.T., działającymi w zaufaniu do stanu wpisów w księdze wieczystej, w dobrej wierze i po zapłaceniu za nieruchomość ceny rynkowej.

Jak wyjaśniły Sądy *meriti*, poprzedni właściciele nieruchomości - J.K. i G.K. zaczęli na niej inwestycję, na którą nie było ich stać, nie było ich stać także na poszukiwanie środków na jej przeprowadzenie w sektorze bankowym, szukali ich zatem poza nim i zostali oszukani przez M.R. i J.T. Okoliczności tego oszustwa nie były znane R.S. oraz B.S., którzy stan faktyczny i prawny nieruchomości sprawdzili w dostępny sobie sposób, kupili nieruchomość nie w celach spekulacyjnych, lecz w celu stworzenia na niej domu dla własnej rodziny, za cenę rynkową, ukończyli budowę domu, ogrodzenia i urządzili ogród. Wbrew tezom skarżącego, „powszechnie przyjęta aksjologia”, do której odwołuje się skarżący, nie akceptuje sytuacji, w której osoby działające w dobrej wierze, niemające wiedzy o przestępnym charakterze nabycia nieruchomości przez osobę, od której ją kupiły miałyby być pozbawione praw do nieruchomości w ramach oceny, że zawarta przez nie umowa była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Tego rodzaju kwalifikacja nabycia własności nieruchomości przez R.S. oraz B.S. jest w świetle zasad współżycia społecznego niemożliwa do zaakceptowania w szczególności po zainwestowaniu przez nich w nieruchomość środków w kwocie 330.000 zł, których oczywiście nie są w stanie im zwrócić mający odzyskać nieruchomość pierwsi, zadłużeni jej właściciele, którzy utracili prawa do nieruchomości nie związku z działaniami R.S. oraz B.S., lecz z działaniami J.T. i M.R.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 106 k.p.c., orzeczono jak w postanowieniu.